

I L U S T R O W A N Y

GŁOS

TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2.
tel. 10-55.

Konto w P.K.O. 604.390

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczone o 50 proc. drożej.

Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiacym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Polska i Litwa na nowej drodze

Normalizacja stosunków w myśl życzeń polskich

OWNO. 21.3. W Kownie w dalszym ciągu panuje nastrój przygnębienia. Próby restytucji przeciw nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych między obojoma państwami, są energicznie tłumione przez czynniki państwowe, które ze względu na katoryczną postawę Polski, i przestrogi mocarstw obcych, wykazują zdecydowanie postawę, dążącą do jak największego spokoju.

W związku z wytworzoną sytuacją polityczną, przewiduje się wiele zmian na stacjach politycznych i wojskowych. Mówi się nawet o gruntownej rekonstrukcji armii litewskiej.

Na ręce prezydenta Smetony złożył już dyktando: min. spraw zagr. Lozorajtis i min. spraw wewnętrznych Szylingas. Tak jedna, jak druga nie została przyjęta. Dymisje złożył też gen. Dinnatrias, mini. spraw wojskowych oraz szereg innych wyższych dowódców. Dymisje te również zostały przyjęte.

W LITWIE MIEJSCEM ROKOWAN.

TALLIN. 21.3. Miejscem wstępnych rokowań, będzie w dalszym ciągu Tallin. Zgodnie z życzeniami rządu polskiego sprawy te załatwił min. Przesmycki, a w imieniu rządu litewskiego min. Dojlide.

W WARSZAWIE

STANOWISKO MINISTRÓW PEŁNOMOCCNYCH.

OWNO. 21.3. Mówi się tu o kandydacie na stanowisko ministra pełnomocnego w Warszawie. Wymieniają nazwiska b. ministra spraw zagranicznych dr. Zauniusa i ministra pełnomocnego w Berlinie min. Skarskasa, b. korespondenta politycznego „Lietuwos Aidas“ w Warszawie Stanisława, oraz głównego kapelana wojewódzkiego, księdza Mironasa. Ostatnia kandydatura uważana jest za najpoważniejszą.

W WARSZAWIE

WARSZAWA. 21.3. Jako kandydata na stanowisko posła polskiego w Kownie, wyznacza się nazwisko obecnego min. opieki społecznej p. Zyndrama Kościalkowskiego.

W WARSZAWIE

WARSZAWA. 21.3. W Kownie w dalszym ciągu panuje nastrój przygnębienia. Próby restytucji przeciw nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych między obojoma państwami, są energicznie tłumione przez czynniki państwowe, które ze względu na katoryczną postawę Polski, i przestrogi mocarstw obcych, wykazują zdecydowanie postawę, dążącą do jak największego spokoju.

W WARSZAWIE

WARSZAWA. 21.3. W Kownie w dalszym ciągu panuje nastrój przygnębienia. Próby restytucji przeciw nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych między obojoma państwami, są energicznie tłumione przez czynniki państwowe, które ze względu na katoryczną postawę Polski, i przestrogi mocarstw obcych, wykazują zdecydowanie postawę, dążącą do jak największego spokoju.

W WARSZAWIE

WARSZAWA. 21.3. W Kownie w dalszym ciągu panuje nastrój przygnębienia. Próby restytucji przeciw nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych między obojoma państwami, są energicznie tłumione przez czynniki państwowe, które ze względu na katoryczną postawę Polski, i przestrogi mocarstw obcych, wykazują zdecydowanie postawę, dążącą do jak największego spokoju.

patsh“ nazywają Polskę partnerem Wielkiej Brytanii w dziele utrzymania pokoju w Europie.

KONIECZNOŚĆ WYRZECZENIA SIĘ KONTAKTU Z MOSKWĄ.

LONDYN. 21.3. Prasa donosi, że konsekwencje nawiązania normalnych stosunków między Warszawą a Kownem musi być wyrzeczenie się przez Kowno zbyt bliskich stosunków z Moskwą, zarówno w dziedzinie politycznej, jak i wojskowej.

Prasa podkreśla, że na Litwie znajduje się około 200.000 Polaków, których swoboda narodowa musi być przez rząd litewski szanowana.

Polska musi mieć dostęp do bałtyckich uportów Litwy, ze szczególnymi handlowymi udogodnieniami. Anglia spodziewa się 20-letniego paktu o nieagresji między Polską a Litwą.

ZASTRZEŻENIA PARYŻA.

PARYŻ. 21.3. Mimo ogólnego zadowolenia z pokojowego załatwienia incydentu

polsko - litewskiego, prasa wyraża wątpliwości, czy samo podjęcie stosunków dyplomatycznych zapobiegnie na przyszłość sporom.

BERLIN OBSERWUJE.

BERLIN. 21.3. Cała prasa niemiecka u-

wagę zwraca na załatwienie sporu polsko-litewskiego oraz stara się analizować wytworzoną sytuację.

Mimo przychylnych głosów daje się zauważyć ogólne śledzenie postępów polityki polskiej nad Bałtykiem.

Po wypadkach w Austrii
Ex-cesarzowa Zyta zachorowała

BRUKSELA. 21.3. Pretendent do tronu austriackiego, arcyksiążę Otto Habsburg, który w czasie ostatnich wypadków przebywał zagranicą, został wezwany do Steynockerze pod Brukselą do loża chorej ex-cesarzowej Zyty.

Ex-cesarzowa zachorowała w sobotę, 12 marca, po nadejściu ostatnich depesz z Austrii. W czasie ранego nabożeństwa ex-cesarzowa, modłać się, śluka: „Boże, dlaczego nas tak karzesz?“

Ex-cesarzowa Zyta uważa prezydenta Be-

nesza i Czechosłowację za głównych sprawców losu Austrii, gdyż nie kto inny, tylko Czechosłowacja sprzeciwiała się powrotowi Habsburgów na tron austriacki.

Gdyby w Austrii zapanowało cesarstwo nie nastąpiłby „Anschluss“. Ex-cesarzowa twierdzi, że Czechosłowacja pierwsza poniesie skutki wcielenia Austrii do Niemiec.

Ex-cesarzowa znajduje się w stanie zupełnej depresji duchowej. Upadek Austrii przekreślił jej plany, dotyczące się małżeństwa z syna z córką króla Włoch.

Przed sądem w Poznaniu stanął

morderca księdza

Grozi mu kara śmierci

POZNAŃ. 21.3. Poznań i Wielkopolska są pod wrażeniem procesu przeciwko Wawrzyńcowi Nowakowi, który zamordował w kościele ś.p. ks. Stanisława Streicha, podczas odprawiania przez proboszcza Mszy św.

Sledztwo zostało przeprowadzone w krótkim czasie i po przesłuchaniu 32 świadków a między nimi ranionych podczas zbrodni kościelnego i ministra, oraz po zbadaniu mordercy przez lekarzy - psychiatrów, wygotowała prokuratura akt oskarżenia, obwiniając Nowaka o zbrodnię z art. 225 § 1 KK., który mówi: „kto zabija człowieka, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5, lub dożywotnio, albo karze śmierci“. Równocześnie jest Nowak oskarżony o usiłowanie zamordowania kościelnego Franciszka Krawczyńskiego.

W SĄDZIE.

Mordercę sprowadzono do sądu okręgowego z więzienia przy ul. Młyńskiej pod silną eskortą. Sala sądu karnego przy Al. Marcinkowskiego jest wypełniona po brzegi.

Punktualnie o godzinie 9-ej na salę wcho-

dzi trybunał.

Obrony oskarżonego podjął się adw. dr. Kazimierz Nowosielski.

Osk. Nowak urodził się 5 sierpnia 1890 roku w Luboniu.

AKT OSKARŻENIA.

Następnie prezes Sosiński zarządził odczytanie aktu oskarżenia, który obwinia Nowaka o to, że w dniu 27 lutego 1938 r. w Luboniu kilkoma strzałami z brzoźnika umyślnie zabił ks. proboszcza ś.p. Stanisława Streicha, oraz, że w zamiarze zabicia Franciszka Krawczyńskiego strzelił do niego dwukrotnie z brzoźnika, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonał, ponieważ je den z pocisków ugodził Krawczyńskiego w dynie lewko w prawą skroń, powodując powierzoną ranę granicy kości ciemieniowej i skroniowej prawej, a drugi w lewy bark.

Przesłuchany przez sędziego śledczego przyznał się Wawrzyńciewicz Nowak do morderstwa ks. Streicha, wyjaśniając, że czynu dokonał z własnej inicjatywy. Postanowił zabić księdza, ponieważ uważa Kościół

katolicki za przyczynę wszelkich niesprawiedliwości społecznych, istniejących na świecie.

Do kościelnego zaś strzelał we własnej obronie, w chwili, kiedy ten chciał go ująć.

Do rozprawy powołano 22 świadków z Lubonia, a wśród dowodów rzeczowych znajdują się: zbroczone krwią stuła, humerał, alba i kołnierzyk oraz rewolwer, łuski i wyjęte z ciała zamordowanego księdza pociski.

MORDERCA JEST NORMALNY.

Nowak był badany przez lekarzy psychiatrów dr. Fronckowiaka i dr. Warpechowskiego, którzy orzekli, że morderca nie jest typem normalnym, ale jest odpowiedzialny za swoje czyny.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, trybunał przystąpił do przesłuchiwania Nowaka.

Rozprawa trwa. O ile lista świadków zostanie wyczerpana, wyrok zapadnie w poniedziałek w późnych godzinach nocnych.

Ogólnie spodziewają się, że Nowak będzie skazany na karę śmierci.

300 lat piją smakosze piwo Braulińskiego

POKÓJ Z LITWĄ

Godziny południowe dnia 19-go marca 1938 roku, dnia Św. Józefa, uwiecznione będą w historii Polski i Litwy.

Rząd republiki litewskiej zdecydował się przyjąć, postawioną mu przez rząd Rzeczypospolitej, propozycję natychmiastowego nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Litwą i Polską, dwoma od wieków o miedzę sąsiadującymi krajami.

Stało się dobrze!

Dobrze dla Litwy i dobrze dla Polski, do brze dla Europy i świata. Stosunki dyplomatyczne pomiędzy dwoma państwami, a co za tym idzie, uregulowanie następnie na szczyt żywo interesów na Litwie, — to wyraz pokoju, a o pokój przecież chodzi!

Nienormalności, trwającej od lat 20-tu położono kres.

Rzetelny wysiłek rządu Rzeczypospolitej popartego w ciężkiej i odpowiedzialnej akcji przez całą, bez najmniejszego wyjątku, opinię publiczną Polski, przyniósł gorąco pożądaną rezultat. 'Zrozumienie sytuacji i wyczerpanie rzeczywistej, nie dającej się już odwieleć potrzeby znormalizowania stosunków sąsiedzkich z Polską, podyktowało rządowi Litwy jedyną rozumną decyzję.

godną prawdziwie wielkiej chwili.

Nie było bowiem nigdy i nie jest historycznym powołaniem Polski i Litwy utrzymywanie stanu teoretycznej wojny, przeciągającego się w nieskończoność stanu naprężenia, trwania w impasie, kiedy dla obu państw we wzajemnej współpracy rozciągają się rozległe perspektywy pozytywnego działania w regionie wspólnych ich zainteresowań i interesów: —regionie Bałtyku.

Niczego dać nie mogła negacja!

Do niczego prowadzić nie mógł bierny opór!

Rozwój lepszej przyszłości zależny był od przejścia do działania pozytywnego, uwarunkowanego spełnieniem postulatu wstępnego, który poprzez nawiązanie stosunków dyplomatycznych wiedzie do nawiązania współpracy we wszelkich dziedzinach.

Dlatego jest dobrze, że odpowiedź Litwy na propozycję polską wypadła tak właśnie jak się o tym świat w owym dniu Św. Józefa 1938 roku — dniu Józefa Piłsudskiego — dowiedział!!!

Józef Piłsudski zapytał premiera Litwy dr. Waldemarasa w Genewie w 1927 roku:

— Panie Waldemarasa, ja chcę wiedzieć

i usłyszeć, czego pan chce i czy jest pokój czy wojna?

Po chwili naprężonego milczenia, czując na sobie stałowy wzrok Wielkiego Marszałka i badawczo skierowane na siebie oczy Arystydesa Brianda, Austina Chamberlaina, Gustawa Stresemanna i Antoniego Scalo — wszyscy już dziś nie żyją — odrzekł szef rządu Litwy:

— Ja chcę pokoju. Jest pokój..

A na to Józef Piłsudski:

— W takim razie — każę w Polsce bić w dzwony na Te Deum, że jest pokój z Litwą.

Mecz piłkarski Repr. Polski—Hungaria

WARSZAWA. Na stadionie W.P. w Warszawie reprezentacja piłkarska Polski zagrała mecz z budapeszteńską Hungarią zasiloną kilkoma graczami klubu Ujpeš.

Wynik spotkania był remisowy pomimo wyraźnej przewagi Węgrów. Do przegranej goście prowadzili 2:0, wykazując zdecydowaną wyższość nad Polakami w technice przede wszystkim w szybkości.

W drugiej połowie meczu nasi grali znacznie lepiej i dopingowani przez publiczność, wyrównują (jedną bramkę z karą).

Bramki strzelili: z drużyny polskiej stał i Wodarz (z karnego), z węgierskiej Csek.

Publiczności około 12-tu tysięcy.

Schuschnigg w więzieniu wraz z jego narzeczoną Ślubu jego nie było

WIEN. Rozeszły się tu pogłoski o aresztowaniu ks. Karola Fuerstemberga, b. ambasadora Austrii przy rządzie hiszpańskim, za czynny udział w ruchu legitymistycznym.

Aresztowano również hr. Hoyosa, bratanek prezydenta Rady Stanu za znieważenie flagi ze swastyką.

Inne pogłoski twierdzą, że b. kanclerz Schuschnigg znajduje się nie w swoim szkanie, lecz w więzieniu śledczym.

Los jego podobno podziela i narzeczoną jego hr. Vera Czernin. Według tych pogłosek b. kanclerz Schuschnigg ślubu nie wziął, gdyż wzbroniono wstępu do więzienia mężu, który miał dać ślubu.

Polska szanuje niepodległość Litwy

WARSZAWA. W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się konferencja prasowa, na której mni. Beck oświadczył między innymi:

Sprawy polsko-litewskie mają historię długą — właściwie dwa etapy: historię dawną Rzeczypospolitej, historię nową — ostatnich 20 lat.

Nie będę długo mówić o historii dawnej Rzeczypospolitej, chcę tylko podkreślić, że w stosunku Polski do Litwy nigdy nie było chęci robienia krzywdy narodowi litewskiemu.

Jeżeli chodzi o sprawy aktualne, stoimy na gruncie dzisiejszej rzeczywistości. Naród litewski chce mieć swoje państwo. Jest to jego prawo i ja to prawo, mówię to w

imieniu rządu polskiego, szanuję.

Lepiej jest z kimś dobrze się wyklócić, aniżeli się obrazić i nic nie mówić.

W tym pierwszym wypadku można się doświadczyć.

Z kłótni i różnicy zdań może wyjść jakaś twórcza myśl. Z milczenia w życiu międzynarodowym nic dobrego nie wychodzi.

Mjr. Fey zabił Dolfussa Zeznanie samobójcy z za grobu

PARYŻ. „Intransigeant“ podaje sensacyjną wiadomość, że pochodzący z Wiednia, mjr. Fey, który — jak wiadomo — popełnił samobójstwo kilka dni temu, pozostawił testament, w którym wyznaje, że w 1934 roku zamordował kanclerza Dolfussa.

Pismo dodaje, że samobójstwa mjr. Feya pozostaje prawdopodobnie w związku z wyrzutami sumienia, których samobójca do ostatniej chwili nie przestawał od siebie walczyć.

Nowa książka Hitlera

W dobrze poinformowanych kręgach berlińskich twierdzi się ostatnio, że Hitler pracuje już od szeregu miesięcy nad nową książką. Treścią jej będzie podobno milans pięcioletnia rządów narodowo-socjalistycznych oraz wytyczne programu politycznego i gospodarczego na najbliższą przyszłość.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy książka się ukaze, gdyż Hitler jako człowiek nieśtychany i nerwowy, o zmiennym niemalże kapryśnym usposobieniu, nie lubi systematycznej

pracy i podlega różnorodnym nastrojom.

Ma więc dni, w których ogarnia go jakaś apatia i zniechęcenie: wtedy ucieka najchętniej do swej wili w Berchtesgaden, a zaufanej jego wiedzy, że tylko w naprawę ważnych spraw państwowych można załoczyć jego odpoczynek.

Potem znowu następują dni gorączkowej pracy: Hitler wraca do Berlina i zabiera się z zapałem do tych wszystkich prac, które przedtem porzucił.

Tak też ma się sprawa i z pisaniem nowej książki. Naogół poświęca jej kilka godzin tygodniowo. Inaczej było z pierwszą i jedyną do tej pory książką Hitlera „Mein Kampf“.

Pisał ją w czasie swego pobytu w twierdzy Landsberg, gdzie osadzono go na mocy wyroku sądowego, po nieudalnym pułku monarchistycznym.

Dla zabicia czasu i dla podtrzymania ducha swych nielicznych jeszcze wówczas zwolenników, których zdeprymowała kłopotliwa, Hitler zabrał się do pisania swych pamiętników. Nie pisał ich sam, lecz dyktował je swemu przyjacielowi, obecnemu go zastępcy w partii i ministrowi, Rudolfowi Hessowi.

Dziś „Mein Kampf“ jest najbardziej popularną książką w Trzeciej Rzeszy. Po dać ją musi nie tylko każdy członek partii, lecz również i każdy obywatel, który pragnie zmanifestować w ten sposób swoją wierność.

Kłopot Litwy

Na Litwie ma powstać nowe ministerstwo zdrowia i opieki społecznej. Jednocześnie kompetentne czynniki litewskie opracowały znormalizowany... kufel do piwa, w którym jedynie 2 cm. przeznaczono na piwnę.

Litwa -- sąsiad Polski

Granica polsko-litewska ciągnie się na przestrzeni 507 km. Jest to zaledwie 9,2 proc. całej granicy Polski, ale stanowi przeszło jedną trzecią ogólnej granicy litewskiej, która wynosi 1,457 km., z czego 90 km. czyli 6,2 proc. przypada na brzeg morski.

W granicach tych mieści się kraj o powierzchni 56.000 km. kw., w którym mieszka 2 i pół miliona ludzi. Na 1 km. kw. przypada 45 ludzi.

Jest to niewiele, jeśli zważyć, że w Polsce na 1 km. żyje 86 ludzi. Ludność jest w przeważającej większości rolnicza: miast mało i niewielkie.

Największe — Kowno, stolica Litwy, liczy 106.794 mieszkańców. Zaledwie trzy miasta liczą więcej niż 20.000; Kłajpeda — 38.549, Szawle — 24.637, Poniewież — 21.442.

Tylko dwa miasta mają od 10 do 20 tysięcy mieszkańców. Inne nie sięgają nawet 10 tysięcy.

W sumie 13 proc. ludności mieszka w miastach, reszta po wsiach i małych miasteczkach.

Przyrost naturalny jest taki sam, jak w Polsce i waha się od 10 do 12,4 na tysiąc mieszkańców.

Ludność według wyznań dzieli się następująco: rzymsko- i greko-katolików jest 85,7 proc. ewangelików 3,8 proc. prawosławnych 0,2 proc. Żydów 7,6 proc. i innych 2,7 procent.

Gruntów użytkowych liczy się 5,567 tys. ha, w tym gruntów ornych 2,637 ha, t. j. 47,4 proc. Najwięcej posiada Litwa gospodarstw rolnych średnich, obejmujących od 8 do 30 ha. (stanowią to 55,7 proc. ogólnej powierzchni), gospodarstwa od 30 do 100 ha zajmują 27,5 proc., mniejsze niż 8 ha — 10,4 proc., większe niż 100 ha — 6,4 proc.

Ziemia litewska rodzi głównie żyto. Rocznie przeciętnie 6 milionów kwintali (Polska rodzi 65 milionów q.).

Godną uwagi jest produkcja lnu. Rocznie przeciętnie: len - nasienie 0,3 miliona q. (Polska 0,6), len - włókno — 0,2 mln. q. (Polska 0,3). Obraz urodzajności gleby dają następujące cyfry. Z jednego ha rodzi się 11,4 q. żyta, 113,7 q. ziemniaków, 4,2 q. lnu - nasienia, 3,6 q. lnu - włókna.

Waluta litewska utrzymuje się na poziomie mniej więcej stałym. Za sto litów można dostać 89 złotych. Kontrola dewiz została wprowadzona 1 października 1935 r.

Powiat brzeziński czci pamięć Reymonta Budowa świetlicy im. wielkiego pisarza

Odbyło się w Rogowie posiedzenie Powiatowego Komitetu uczczenia pamięci 70-letniej rocznicy urodzin Reymonta. W wyniku ożywionej dyskusji w której zabrali głos po za członkami Komitetu również przedsta-

wiciele gromady Przyłek, w której to twórca „Chłopów“ przez pewien czas mieszkał, pełniąc obowiązki drużnika kolejowego, między stacjami Pływa a Rogów.

Żyją jeszcze gospodarze z Przyłęka, w których Reymont w wolnych chwilach uczył i pisał.

Czcąc pamięć wielkiego Pisarza doli niedoli chłopów, uchwalono budować przy Przyłku — świetlicę — remizę nazwaną imieniem „Reymonta“.

Uroczystość poświęcenia tej świetlicy się odbyć dnia 7 maja r.b.

Kłajpeda drugie miasto co do wielkości na Litwie jest dziesiątym co do obrotów i ruchu statków portem na Bałtyku. Tonaż statków, które się przez ten port przewinęły w 1936 r. wynosi około 7,500 tys. ton.

Wobec małego procentu ludności miejscowej, specyficzne cechy cywilizacji miejscowej uwidaczniają się słabo. Przed kilku laty było na Litwie zaledwie 45 kin. Ilość radioabonentów w roku zeszłym wynosiła 35.000. Na 1000 mieszkańców — 14 radioabonentów.

**Nie uspokoisz sumienia —
póki nie podzielisz się
z bezrobotnym bratem**

Zęby można wrywać w sekundę gołymi palcami, bez bólu

Fenomenalny dentysta - Teuto Constantino

Warszawie rozszła się ostatnio sensacyjna wiadomość, brzmiąca wręcz nieprawdopodobnie:

Przyjechał jakiś Rumun, który wrywał zęby gołymi palcami, bez najmniejszego bólu w ciągu dwóch sekund.

Ech, to musi być jakiś „kawał” — szaszano ramionami. — Więc nagle jakiś młody człowiek potrafiłby oszczędzić pacjentowi bólu, szarpaniny, krwi, zastrzyknięcia, przerywania wiaseł, borowania, czemu do dziś nie mogły zaradzić wszystkie zdobycze medycyny?

— Jednak — spróbowano... Na „pierwszy poszli nasi dzielni policjanci. Fenomenalny Rumun przyjął w jednym dniu na swoim prywatnym pokazy — 200 policjantów i wrywał im ponad 600 chorych zębów.

Więc — nie błaż! Nieprawdopodobna technika, olśniewająca metoda!

Na zwykłym krzeselku (och, te straszliwie fotele dentystyczne!) siada młody człowiek. Ma trzy spróchniałe korzenie, jeden z nich zarosnięty dziąsłami.

Teuto Constantino obejmuje go lewą ręką za głowę, Prawą ręką, leciutko bez wyprężenia wykonywa błyskawiczny ruch! Surowy trzask jak przy rozłupaniu orzecha. Po sekundzie — drugi i natychmiast — trzeci pacjent wciąż się uśmiecha...

— Proszę wypluć!

— Ale... co wypluć?

— No zęby...

Chłopiec trzyma na dłoni trzy zęby i jeszcze wciąż nie rozumie co się stało.

— Przecież nic mnie nie bolało! — wykrzykuje zachwycony.

Operacja trwała... niecałe pół minuty. Wszystko jest zaczerwienione, ale krew nie płynie (ten chłopiec pracował normalnie przez pięć godzin „urzędowych” nie odrywając najmniejszego bólu).

— Czy to sugestia? Czy magia? Jakaś tajemnicza podpatrzona w Chinach? — sypia pytania.

— Nic podobnego! — uśmiecha się phenomenalny Teuto Constantino, młody przystojny brunet, który niezwykle ujmującym sposobie życia: jest najwykierowanym lekarzem dentystą i dyplomem uniwersytetu bucharskiego.

Moja metoda nie ma nic wspólnego z innymi. Chińczycy wrywają zęby —

siłą. A ja wyjmuję prawie bez użycia siły fizycznej.

Moja metoda, to znajomość układu nerwowego i anatomii. Palcem lewej ręki naciskam u pacjenta nerwy, łączące mózg ze szczękami. — W ten sposób ząb jest jak gdyby martwy. Równocześnie wstrzymuję dopływ krwi. Nie wrywam zęba, a tylko naciskam go u nasady i — wyskazuje z otworu, jak orzech z łupiny!

F. Teuto Constantino demonstrował swą niezwykłą metodę na pokazie w Akademii Stomatologicznej. Asystowali: prof. Meisner, prof. Cybulski, podinsp. Kozielewski,

rektor Modrakowski, naczelny lekarz Komisariatu Rządu dr. Eberhardt i inni

Stwierdzili, że fenomenalna metoda p. Constantino, to zdumiewająca sztuka, nie żadna sztuczka, (P. Constantino usuwał zęby bez bólu znakomitościom ze świata dyplomacji. M. in. synowi regenta Horthyego, Mikołajowi).

Fenomenalna metoda p. Constantino za sługuje na najwyższe zainteresowanie. Odjąć ludziom cierpienia, związane z usuwaniem chorych zębów, to byłoby dobrodziejstwem nieocenionem...

Sekciarz w szale religijnym odrabiał ojcu głowę siekierą

WŁODZIMIERZ WÓŁ. W przystępie szaleństwa religijnego, członek sekty „szundystów” we Włodzimierzu zamordował swego ojca, po czym z zakrwawioną siekierą biegł przez ulice miasta, usiłując rąbać nią przechodniów.

Przy ul. Pierackiego we własnym domu, zamieszkiwała uboga rodzina gońciarzy 78-letni Teodor Hordijewicz, jego syn 31-letni Józef Hordijewicz, oraz żona, córka i dzieci. Wszyscy byli wyznania prawosławnego.

Przed kilku dniami Józef Hordijewicz przystąpił do sekty t.zw. „szundystów”.

Onegdaj wieczorem podczas kolacji Józef Hordijewicz wyjął z kieszeni opatek i wręczając cząstkę każdemu z członków rodziny, tłumaczył zaczął, iż jest to obrządek równoznaczny przyjęcia Komuni Św. Wszyscy zastosowali się do kyczenia sekciarza, z wyjątkiem staroego ojca, który odmówił żądaniu syna.

Wówczas młody Hordijewicz wpadł w szaleństwo, porwał siekierę ciesielską i rzucił się z nią na starca.

Napadnięty uciekł do sąsiedniego domu, jednakże szaleniec dopadł go na schodach i kilkoma ciosami siekiery odrabiał ojcu głowę.

Po dokonaniu zbrodni, wybiegł na ulicę

i wymachując orkwawioną siekierą krzyczał:

„Zabiłem szatana, zabiłem szatana!”

Jeden z funkcjonariuszów policji śledczej usiłował obezwładnić szaleńca, nie udało mu się to jednak i tylko dzięki zręcznemu uchyleniu się, uniknął strasznego ciosu siekiery.

Nieco dalej szaleniec dostrzegł idącego ulicą duchownego prawosławnego, którego również począł ścigać. Duchowny schował się do jednego ze sklepów.

Szaleniec wpadł wreszcie do siedziby posterunku policji, gdzie go obezwładniono do piero.

Hordijewicz osadzony w celi więziennej zdradza silne objawy pomieszenia zmysłów zachowuje się jednak spokojnie. Na zadane zapytania dlaczego zabił ojca, odpowiada, że zabił nie ojca, lecz szatana.

Są nawet tacy, którzy szukają dachu nad głową... w więzieniu.

— Pomoc zimowa obroni przed tą ostatecznością —

O. STEHLE.

Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewińskiego

Zagadka pociągu pośpiesznego

— Naturalnie. Miała coś do załatwienia w wagonie sypialnym, ale przebywała tam tylko i zaraz przyszyła do przedziału, którego jej wskazałem.

— Ileż czasu trwała ta rozmowa?

— Z godzinę. Potem pożegnałem się i poszedłem do swej kabiny sypialnej.

— Nie zatrzymując się nigdzie?

— Poszedłem prosto stamtąd do kabiny. Kolega może to potwierdzić.

— Tak, potwierdzam to — odezwał się kapitan Japończyk. — Ja sam byłem w kabiny sypialnej już od dziewiętej, pan Madras zaś przyszedł o jedenastej. Spojrzałem na zegarek, gdy wchodził: była punktualna godzina jelenasta.

— I nie wychodził już więcej z kabiny?

— A po cóż miał wychodzić? Położyłem się i zasnąłem — odparł niecierpliwie Madras a Japończyk skinął poewierdzająco głową.

— Panna Barska zeznała — sędzia zromował małą pauzę — że pan jej coś przepowiedział.

— Przepowiedziałem? — Madras zmie-

szął się. Jego oczy zwęziły się, uśmiech znikł, a rysy twarzy zaostriły się.

— Tak, i podobno przepowiednią zawierała coś strasznego.

— Musiała się przesyłzać. — Madras już się opanował. — Mówiliśmy o sprawach abstrakcyjnych i ja jej wyłożyłem swoją filozofię życiową. Powiedziałem jej, że nikt nie wie, co go za los spotkać może jutro, lub za godzinę. Ale nie jej nie przepowiedziałem. Wszak pan, jako trzeźwy urzędnik, nie wierzy chyba w możliwość przepowiedania przyszłości. — Znow wyszczerzył swe oświecane zęby.

— O tym wszystkim przekonamy się nie za długo: mój sceptycyzm sięga znacznie dalej, niż pan przypuszcza... — odparł sędzia chłodno. — Na razie zwalniam pana jak również pańskiego kolegę. Ale muszą być panowie gotowi na każde żądanie władz i nie wolno wam pod żadnym warunkiem opuścić Budapesztu.

— Nie moglibyśmy tego zrobić nawet, gdybyśmy chcieli, bo z dyrekcją naszego teatru zawaraliśmy umowę na cały miesiąc.

— Gdzie panowie zamieszkają?

— hotelu „Astoria”.

— Jeszcze jedno pytanie: czy nie widzieliście panowie gdziekolwiek tego Amerykanina, który dziś rano opuścił potajemnie pociąg?

— Nie — odpowiedział krótko Madras i zwrócił się ku wyjściu wraz z Japończykiem, ale szalik przedziej pozwoliłby sobie rękę uciąć, niżby ich wypuścił bez zarejestrowania odcisków palców. Dopiero po dopełnieniu tej formalności mogli przyjaciele opuścić pokój.

Urzednicy podnieśli się na swych siedzeniach z widoczną ulgą. Pracowali przecież bez wytchnienia niemal cały dzień, a powie trze w pokoju było duszne i ciężkie. To też poczyniwszy naprzód anjniezbędniejsze za rządzenia, sędzia śledczy Karczak i szef wydziału bezpieczeństwa publicznego wyszli niezwłocznie rano, by pokrzepić nadwątłe siły.

— To, co ta zielonkawa małpa powiedziała o nie opłaconym rachunku w kieszeni mojej marynarki — zwierzył się Imre Sopron sędziemu w drodze — jest zupełnie prawdziwym. Przypuszczam, że ten cały Madras mógłby nam powiedzieć, gdzie się w tej chwili znajduje ów nieuchwytny Amerykanin.

Sędzia Karczak był zbyt dobrze wychowanym człowiekiem, by się zapytać, czy i druga wiadomość, udzielona przez jasnowidza, a dotycząca listu od pewnej damy, któ-

SŁODYCZE Tenszerta

lubią bardzo panie,
bo są dobre w smaku
i tanie!

Triumf „Królowej Wiktorii”

O pozwolenie na realizację filmu z życia królowej Wiktorii starało się już bardzo wielu producentów od szeregu lat. W myśl jednak ustaw angielskich żaden film ani żadna książka o życiu panującego króla nie może się w Anglii ukazać przed upływem stu lat od śmierci danego władcy.

Pozwolenie realizacji filmu „Królowa Wiktorii” uzyskano od rządu po długich staraniach. Akt pozwolenia był ostatnim aktem państwowym, podpisanym przez następującego Edwarda VIII.

Ci, którzy oglądali film „Królowa Wiktorii” całą noc olśnieni. Wielka i bardzo kosztowna wystawa, świetny scenariusz, b. szybkie tempo, rozmach, idealna reżyseria i co najważniejsze — wspaniała gra Woklbulka i Anny Neagle.

Scena koronacji młodziutkiej królowej Wiktorii, a następnie scena jej słynnego jubileuszu — na długo pozostaną wzorem dla kinematografii.

Krytycy jednogłośnie uznali, że „KRÓLOWA WIKTORIA” to największy film, jaki zrealizowano dotychczas w Anglii.

„KRÓLOWA WIKTORIA” od dziś w kinie „ROMA”.

UCZĘ PISAC NA MASZYNIE

Piotrków, Legionów 2

ry miał się znajdować w lewej kieszeni marynarki Soprona, jest również prawdziwa, jak pierwsza.

— Jeszcze wątpliwości nie miał...

CZĘŚĆ II.

Administracja dziennika, noszącego nazwę „Nowa Kronika Peszteńska”, mieściła się w okazałym gmachu przy ulicy Rakoczegec, który to gmach stylem swym przypominał charakterystyczne budowle Nowego Jorku.

Wewnętrzne urządzenie biur redakcji, administracji, drukarni i ekspedycji odpowiadało wszelkim wymaganiom nowoczesnym; pokoje były jasne, wysokie i dobrze przewietrzane. Panowało tam również amerykańskie tempo pracy: drzwi otwierały się i zamykały bezustannie, gońcy, woźnicy, urzędnicy i redaktorzy biegali gorączkowo po całym gmachu, wykończając najbliższe wydanie numeru. Ruch taki trwał nie małą całą dobę.

Naczelny kierownik tej placówki William Stanley'a wprawdzie nie biegł, ale za to telefonował bez przerwy, przerywając jednocześnie nerwowo stos rękopisów i listów, zapewniając biurko. Od czasu do czasu rzucał jakiś rozkaz przez telefon lub bezpośrednio wezwanemu pracownikowi.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Uwaga! Znacznie
TANIEJ
bo w mieszkaniu!



Skład sukna
i korytów
przy
ulicy

Jesteśmy za biedni na kupno lichych towarów.
Słowackiego 7

posiada na składzie
duży wybór materiałów
na ubrania i palta męskie
oraz na płaszcze
i kostiumy damskie.



Uwaga! Dogodne
warunki
SPŁATY
Zapamiętaj
adres: SŁOWACKIEGO 7, I p.

Kronika piotrkowska

WTOREK
22
MARZEC
1938

K tarzyny, Bogusława
Jutro † Nikona

RADIO

WTOREK, dnia 22-go MARCA 1938 roku

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”;
6.20 Gimnastyka;
6.40 Muzyka z płyt;
7.00 Dziennik poranny;
7.15 Muzyka;
8.00 Audycja dla szkół;
11.15 Audycja dla szkół;
11.40 Gra Kwartet Lenora
12.03 Audycja południowa;
15.30 Wiadomości gospodarcze;
16.10 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych;
16.50 Pogadanka aktualna;
17.00 Pogadanka;
17.50 Recital śpiewaczy Loli Monti-Górcy
17.50 Pogadanka;
18. Wiadomości sportowe;
18.15 Skrzynka techniczna;
18.35 Audycja dla wsi;
19.00 „Nieśmiertelne książki”;
19.30 Utwory Brahmsa w wyk. M. Jona-sówny;
19.50 Pogadanka aktualna;
20.00 Kapela ludowa;
20.45 Dziennik wieczorny;
20.55 Pogadanka aktualna;
21.00 Koncert symfoniczny;
22.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. zesp. salonowego pod dyr. M. Obsta, H. Horskowej, J. Witkowskiego i „Piątki Poznaniańskiej”;
22.50 Dziennik.

Posiedzenie Rady Wojewódzkiej

W czwartek 24 b.m. odbędzie się posiedzenie Rady Wojewódzkiej w którym z ramienia miasta Piotrkowa weźmie udział prezydent p. St. Fiszer.

Wystawa

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo organizuje tygodniową wystawę robót kobiecych w sali Tow. Dobroczyńcy.

Otwarcie dnia 27.3. (niedziela) o godz. 1-ej po poł. Bilety w cenie 25 gr.

Zebranie P. T. K.

Zebranie ogólne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego odbędzie się dnia 27 b.m. o godz. 5 po poł. w siedzibie Tow. Kredyt. Miejsk. Słowackiego 1.

Porządek obrad: Sprawozdanie z poprzedniego zebrania, Komunikatu i wnioski.

Kursy spółdzielcze w powiecie piotrkowskim

Związek Młodej Wsi w Piotrkowie w najbliższych dniach organizuje na terenie powiatu piotrkowskiego kursy spółdzielcze w następujących miejscowościach: Bogdanów Drużbice, Goleśze, Gorzędów, Ręczno, Wolbórz i Woźniki.

Kursy te będą trzydniowe. Obecnie prowadzone są pertraktacje z zarządem Spółdzielni Zarobkowo-Gospodarczych w Warszawie celem uzyskania fachowych prelegentów.

OPAKOWANIA
NA MASŁO

dla Spółdzielni Mleczarskiej

polecają ZAKŁADY GRAFICZNE
„A. PAŃSKI Spadk.”
Piotrków, ul. Legionów 2

300 bezrobotnych z Piotrkowa wyjeżdża na roboty

W związku z ograniczeniem kredytów w r.b. na roboty publiczne w Piotrkowie i po każdym zmniejszeniu liczby bezrobotnych, którzy mogliby znaleźć zatrudnienie na robotach sezonowych — Fundusz Pracy przeprowadził rejestrację bezrobotnych se-

zonowców, chętnych na wyjazd do pracy poza tereny Piotrkowa.

Bezrobotni ci zatrudnieni zostaną przy regulacji brzegów Wisły i obwałowaniu jej. Ponieważ zapotrzebowanie na wyjazd do tych robót opiewało na 300 robotników,

piotrkowska Ekspozytura Funduszu Pracy zamknęła już rejestrację, gdyż do tej pory zgłosiło się chętnych do pracy więcej, niż 300.

Kiedy nastąpi wyjazd — na razie jeszcze nie wiadomo. Również nie wiadomo jeszcze, na jakich warunkach bezrobotni sezonowi zostaną zatrudnieni przy regulacji Wisły, gdyż do tej pory warunków tych jeszcze nie zakomunikowano piotrkowskiej Ekspozyturze Biura Funduszu Pracy. Sądzić jednak należy, że warunki te będą korzystniejsze, niż na miejscu, sezonowcy bowiem będą musieli utrzymywać dwa miesiące.

Posiedzenie Komisji Zatrudnienia Bezrobotnych

W piątek 25 b.m. odbędzie się w Łodzi posiedzenie Komisji Zatrudniania Bezrobotnych Wojewódzkiej Rady Funduszu Pracy w Łodzi, na którym omówione zostaną za-

gadnienia bezrobocia na terenie województwa łódzkiego. Sprawy bezrobocia na terenie Piotrkowa referował będzie prezydent miasta, prof. Stefan Fiszer.

10.000 zł. na pomiary miasta

Zarząd Miejski otrzymał kwotę 10.000 zł. na pomiary miasta z Banku Komunalnego. Dzięki temu Zarząd Miejski będzie mógł w dniach najbliższych przystąpić do kontynuowania prac przy pomiarach miasta. W r.b. zatrudnionych zostanie 8 zespołów mierniczych, skutkiem czego praca

posuwać się będzie naprzód b. szybko. Za zakończenie pomiarów miasta nastąpi w r. 1943.

Po tym czasie Zarząd Miejski będzie mógł przystąpić do planowej gospodarki zabudowy według planów zatwierdzonych przez Wojewódzkie Biuro Regionalne.

Kredyty na rozbudowę warsztatów rolnych i rękodzielniczych

Zarząd Okręgowego Związku Młodej Wsi w Piotrkowie wysłał do swych władz organizacyjnych wykaz podań członków do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o uzyskanie zasiłków na rozbudowę warsztatów rolnych i rękodzielniczych oraz na rozszerzenie pracy społecznej w terenie. Pracę społeczną prowadzą Koła Zw. M. Wsi, znajdujące się na terenie powiatu.

Do tej pory zgłosiło się 9 kół, z których Milejowice wykazał największą pozycję, bo

3000 z., zaś drugie miejsce zajmuje Przyglów, który prosi o przyznanie zasiłku w wysokości 2000 zł. Pozostałe koła proszą o zasiłki w granicach od 150 do 500 zł.

Niezależnie od tego wpłynęło 19 podań od poszczególnych osób, które pragną rozszerzyć swe dotychczasowe gospodarstwa oraz założyć warsztaty rękodzielnicze. Ogółem wpłynęło 28 podań na sumę z góra 20.000 złotych.

Gruźlica najgroźniejszą chorobą pow. piotrkowskiego

Powiat piotrkowski po wprowadzeniu inspekcji ogólnego zwłok — okazał się powiatem najbardziej zagrążonym. Dotychczas bowiem zgony były notowane w rubrykach innych chorób i dlatego niebezpieczeństwo gruźlicy nie spostrzegano w tak strasznych rozmiarach.

W ostatnim tygodniu na terenie miasta

i powiatu piotrkowskiego ogółem zanotowano 19 przypadków zachorowań na chorobę zakaźną i występującą nagminnie, z czego samej gruźlicy 11, co stanowi 57,9 proc. Śmiertelność na gruźlicę wyniła 100 proc.

Nadto zanotowano dwa przypadki duru brzuszego, z czego jeden śmiertelny, 2 przypadki płonicy i 4 jaglicy.

Concordia remisuje z Huraganem

W dniu 20 b.m. miejscowa drużyna piłkarska K.S. „Concordia” rozegrała w Rudzie Pabianickiej mecz towarzyski z K.S. „Huragan”.

Po uroczystym i bardzo serdecznym powitaniu i wręczeniu kwiatów mistrzowskiej drużynie m. Piotrkowa K.S. „Concordii” oraz wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia przez Prezesa K.S. „Huragan” p. Łapczyńskiego drużyny rozpoczęły sezon.

W pierwszych minutach gry pomimo ciężkiego i piaszczystego terenu goście przejmują inicjatywę, i młody, bo ledwie od zeszłego roku debiutujący w pierwszej drużynie biało-czerwony Wachała III zdobywa z pięknego przeboju pierwszą bramkę dla barw K.S. „Concordii”. Stan 1:0 dla gości.

W parę sekund później znakomity drybler „Bolek” Drozdowski podwyższa wynik do 2:0.

Gospodarze otrząsają się z chwilowej przewagi gości, narzucając swój system gry. Grają półgornie.

Celowe pociągnięcia lewym skrzydłem K.S. „Huraganu” zostają uwiecznione zdobyciem punktu. Doskonale dysponowany lewo skrzydłowy „Huraganu” brawurowo przechodzi przez dobrze grającą obronę go-

ści (Wolski i „Dzidek”) i zdobywa kolejno dwie bramki dla swych barw. Stan 3:2 dla Huraganu do przerwy.

Po przerwie „Concordia” rusza z miejsca do ataku i po ciężkiej walce i ładnej kombinacji „Staruszką” z Drozdowskim, ten ostatni uzyskuje punkt. Stan 3:3.

Tempo szybkie. Gra toczy się ze zmianym szczęściem. W tej fazie gry gospodarze uzyskują czwarty punkt z rzutu karnego. Stan 4:3 dla Huraganu. Concordia wzmacnia tempo. Do końca gry 6 minut. Gospodarze goszczą pod bramką, biało-czerwonych. Wolski przyjmuje piłkę, podaje celnie środkowemu pomocnikowi Jezierskiemu, ten przesuwa piłkę do ataku. Pił-

kę otrzymuje „Bolek” robi piękny zryw, mija pomoc Huraganu i z trzydziestu metrów oddaje silny strzał, piłka grzęźnie w prawym rogu bramki gospodarzy.

Najładniejszy goal dnia. Obie drużyny prą do zwycięstwa, jednak żadnej się nie udaje, pomimo wielkich wysiłków i bardzo ładnej gry.

Całość gry b. ładna i efektowna. Z drużyny gospodarzy należy wyróżnić, lewo skrzydłowego. W drużynie „Concordii” trudno wyróżnić kogoś, gdyż wszystkie formacje stanęły na wysokości zadania. Gra zespołowa, akcje przemyślane. Sędzia bardzo dobry. Organizacja zawodów pierwszorzędną.

RESTAURACJA

„UDZIAŁOWA”

Piotrków Tryb., Słowackiego 28, Tel. 14-48

Wydaje codziennie smaczne i tanie obiady na maśle
różne potrawy a la carte. Bufet bogato zaopatrzone
w trunki różnego rodzaju oraz zakąski.

Na kranie stale świeże piwo Okocimskie!

Kurz — kurz — kurz

Zaledwie rozpoczęła się wiosna, a znów musimy zanotować fakt nie polewania ulic w Piotrkowie.

Panowie dozorczy domowi, zapytani o oświadczyli, że „nie otrzymali jeszcze rozkazu” i dlatego nie mogą ulic polewać. Czy tak jest istotnie?

DZIENNIKI
uproszczonej księgowości
w-g najnowszego wzoru
sprzedaje po niskiej cenie

DRUKARNIA
Piotrków, ul. Legionów

Słynna „hiromantka”
w Piotrkowie

Znów zjechała do naszego miasta słynna wróżka. Nie jest to naprawdę zwykła wróżka, lecz „astrolog - hiromantka”. Tak głosi sumny afisz na plotach i parkanach domów.

Pani Astrologini - chiromantce radzimy wpięć nauczyć się po polsku, a potem dopiero rozjeżdżać i krzewić „naukę o Hiromancji”.

Czyż w Piotrkowie nikt nie opiekuje się językiem polskim?

TEATR
AS
NIEPO-
GŁOSCI 2
właśc.
łopińska
askowska

Dziś i dni następnych!
Arcydzieło nagrodzone złotą plakietą jako najlepszy tegoroczny film muzyczno-śpiewny prod. austriackiej

Ubóstwiana

Rewelacyjna komedia muzyczna, pełna niefrasobliwego humoru, o czarujących melodiach i fantastycznej wystawie.
W rolach głównych: **MARTA EGGERTH**
Hans MOSER, Lucy ENGLISH, Paweł HÖRBIGER i inni.
NAD PROGRAMI — Aktualności świata

KINO-TEATR

ROMA

Al. 3-go Maja 11.

DZIŚ premiera największego filmu świata nagrodzonego Puharem Narodów

Królowa Wiktorja

W rolach gł.: **ANNA NEAGLE** i **ADOLF WOHERÜCK**
Na popołudn. film kolorowy

„Narodziny gwiazd”

Na seansach specjalnych o godz. 1-ej film religijny „Don Bosko”

Bank lichwiarza i czarnogieldziarza pod łóżkiem

Sensacyjny wynik rewizji u podejrzanego osobnika

W czasie przeprowadzenia rewizji u pewnego podejrzanego osobnika zamieszkałego przy ul. Starowarszawskiej 13 w Piotrkowie, policja znalazła ukrytą pod łóżkiem kasę, zawierającą biżuterię i węgla na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Węgiel wystawione były przez różne osoby z okolicy, biżuteria zaś stanowiła zabezpieczenie na wydane pożyczki nie od weksli.

Okazało się — kasetę tę należała do lichwiarza i czarnogieldziarza piotrkowskiego Szmula Windheima, właściciela do przy ul. Starowarszawskiej 13, który właśnie przed ewentualną rewizją ze strachu przed skarbowych, cały swój „bank” ukrył w mieszkaniu swego lokatora w tej ulicy, że majątek jego będzie tam całkiem bezpieczny. Przed kilku tygodniami bowiem u tegoż lichwiarza Windheima przeprowadzona przez lotną komisję Kontroli Skarbowego rewizja dała rewelacyjny wynik, gdyż zajęto u niego znalezione i drogocenne przedmioty, przyjęte zastaw na udzielone pożyczki.

Skonfiskowane przez policję weksle i przedmioty wartościowe, znalezione u lokatora Windheima, a stanowiące jego własność,

zostały przekazane I Urzędowi Skarbowemu w Piotrkowie. Windheima pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Miód 100% czysto pszczołowy pod gwarancją bez żadnych domieszek. Jasny lipcowy, twardy deserowy wysyłamy za zaliczką pocztową ku największemu zadowoleniu 3 kg. 8 zł., 5 kg. 12 zł., 10 kg. 23 zł., 20 kg. 45 zł., 30 kg. 65 zł., razem z opakowaniem i opłatą pocztową.

Małopolski Export Miodu w Nisku.

Wielka niespodzianka dla czytelników „Głosu Trybunalskiego”

20 proc. zniżki na przedstawienie Teatru Narodowego z Poznania!

Znany z doskonałych przedstawień Teatr Narodowy z Poznania wystąpi w naszym mieście w środę dnia 23 marca b.r. i wystawi o godz. 20.30 punktualnie w sali im. Kilińskiego największy przebój sceny światowej — komedię w 3 aktach Jerzego Berka i Ludwika Verneüla p. t.

„KIEDY KOBIEТЫ ZDRADZAJĄ”

Rewelacyjna ta komedia, która jest jedną z najlepszych w repertuarze scen polskich, wystawiana była w Warszawie 250 razy z rzędu przy rekordowym powodzeniu.

Dyrekcji Teatru udało się pozyskać do sztuki tej nie widzianą dotąd obsadę składającą się z wybitnych artystów teatrów warszawskich, którzy w sztuce tej kilkadziesiąt razy występowali.

W jednej z głównych ról wystąpi gościnnie znakomity artysta Teatru Kameralnego p. Artur Kwiatkowski w otoczeniu pp. Karoliny Sroczyńskiej, Marty Hryniewicz-Romanowskiej, Ludmiły Radońskiej, Zbigniewa Opolskiego, Stefana Golczewskiego, Władysława Okrzyńskiego, Stanisława Pająkowskiego, Stefana Rodziewicza i innych.

Teatr przywozi kompletne dekoracje pendzla znanego artysty - malarza Aleksandra Makarewicza.

Dla dzieci przygotował Teatr miłą niespodziankę, wystawiając tego samego dnia o g. 16-ej przepiękną baśń artystyczną, w 4-ach aktach Zarembińskiej

„W ZACZAROWANEJ KRAJINIE KRÓLEWNY ZABKI”

Bajka wystawiona będzie w nowych tudownych kostjumach i niezwykle barwnych dekoracjach przy udziale zespołu Teatru Narodowego.

Redakcja naszego pisma uzyskała dla swoich czytelników o 20 proc. zniżki. Kasa przedsprzedaży w Pijalni mleka „Zdrowie” i kasa teatru wyda za okazaniem kuponu bilety po cenie zmniejszonej.

Teatr Narodowy Poznań

20% zniżki

na komedię

„Kiedy kobiety zdradzają”

w środę 23 marca o godz. 20.30

Druga młodość w atelier

(Korespondencja własna „Głosu Tryb.”)

Przypadkowo znalazłem się w atelier filmowym przy ul. Trębackiej. Wielka hala angielska wrzała niesamowitym życiem. Tam panował olbrzymi. Jacyś ludzie szli się z kubkami farby, jacyś ustawiali reflektory, inni znów przybijali rusztowania. Okazało się, że znalazłem się za deklamacją do zbudzenia przypominającą wspały gabinet. Za oknami tego gabinetu stały kominy fabryczne i widać było dym z fabryk.

Wiedziałem się, że za chwilę rozpocznie się zdjęcie filmowe najnowszego przeboju polskiej produkcji „Druga młodość”. Była dla mnie nowość i nie mogłem odmówić sobie przyjemności zobaczenia narodził się film. Dzięki uprzejmości reżysera, zrazem dyktatora w czasie nakręcania filmowych Michała Waszyńskiego, temu „Znachor” zrobił większą reklamę, wszystkie filmy razem wzięte innym serom, mogłem spokojnie obserwować aktorów.

Przebiegło dobre dwie godziny, gdy zabyły reflektory, posadzkę z lustrzanym polem przetrarto, poprawiono według nowego planu, meble. Pomocnicy inżynierki ustawili aparat filmowy, sprawa o mikrofony z kabiną ukrytą w głębi poszono aktorów na plan.

Widziałem znajome twarze z ekranu i sceny Bohaterkę „Drugiej młodości” kreuje Górczyńska. Dawno nie widziałem komitej aktorki. Wszyscy pamiętamy szczęśliwy wypadek, jakiemu uległa w busie warszawskim. Obecnie wyszczupła twarz jej nabrała uduchowienia. Na planie z nią przelotną rozmowę.

— To widać cierpienie tak uszlachetnia — powiedziała znakomita artystka. — Powiedziano mi granie na scenie, ale nie miałem siły na próby. W atelier gram scenami, nie wypoczywać i to mnie tak nie męczy.

Kto pani partneruje? — Dziś będę miała scenę z Junoszą-Stejskim. Gra mego męża i scenę z syna-

mi. Mam ich dwóch Cybulski i Łoziński.

W tym momencie obaj weszli na plan. Obydwaj dorodni. W Łozińskim, ubranym w twornie i elegancko ntkby nie poznał Wasyla młynarczyka ze „Znachora”.

Rozległ się gwizdek reżysera.

— Na miejsca, zaczynamy.

Zabłyły reflektory. Zwisający z pod sufitu napis elektryczny „Cisza—zaczęte” płonął neonem.

Łoziński stoi przed Junoszą i wzruszonym głosem opowiada mu o matce, której sześć lat nie widział.

Okazało się, że jest to jedna z końcowych scen filmu. Już to ma do siebie praca filmowa, że gra się scenami, a potem reżyser wszystko montuje.

„Spec” od filmu wrózą „Fenixowi”, iż przez nich nakręcana „Druga młodość” będzie cieszyć się takim samym sukcesem, jak „Znachor” ich produkcji. Elbe.

JEST DO SPRZEDANIA w Piotrkowie Tryb. **NIERUCHOMOŚĆ**, składająca się z dwóch kamienic frontowych dwupiętrowych, oraz ogrodu owocowego z dużym placem (może być oddzielnie) w centrum miasta. Wiadomość w Administracji „Głosu Tryb.” Piotrków, Legionów 2.



Najtańsza sprzedaż w firmie

A. BRAND WAJN

Piotrków, Sieradzka 2.

Zegarów, zegarków światowej marki, pierścionków, branzoletek, kolczyków, obrączek ślub.

PATEFONÓW

Duży wybór płyt gramofonowych i najlepszych igieł gramofonowych

Wielka uczta artystyczna w Piotrkowie

Staraniem zarządu Koła Rodzielskiego przy Gimn. Tow. Szkoły Średniej w Piotrkowie odbędzie się w sali tej uczelni dn. 22 b.m. o godz. 20 wielki koncert z udziałem pp.: Aniela Szlemińskiej (śpiew) i Stanisława Szpinańskiego (fortepian).

Całkowity dochód przeznaczony zostaje na szkolny fundusz wycieczkowy.

ANIELA SZLEMIŃSKA

Pani Aniela Szlemińska ukończyła Konserwatorium Lwowskie poczym studia uzupełniała we Włoszech.

Jako artystka sceniczna występowała na

wszystkich scenach operowych, dała się również poznać jako pieśniarka na estradach polskich a także w Kijowie, Wiedniu, Gdańsku, Berlinie, Frankfurcie n-M., Nowym Jorku.

STANISŁAW SZPINALSKI

Ukończył chlubnie Konserwatorium cesarskie w Moskwie — następnie Konserwatorium Państwowe w Warszawie, to ostatnie z odznaczeniem.

Wyjeżdża do Paryża, gdzie studiuje muzykę nowoczesną pod kierunkiem słynnego pianisty hiszpańskiego Ricardo Vinesa.

W r. 1927 bierze udział w 1-szym Międzynarodowym konkursie im. Fr. Chopina na którym zdobywa II-gą nagrodę (pierwszą w grupie polskiej).

Konkurs zwraca uwagę Paderewskiego, który wzywa Szpinańskiego do Szwajcarii, gdzie młody pianista pracuje nad wielkim repertuarem koncertowym pod kierunkiem Mistrza w ciągu lat czterech.

Debiutuje w r. 1931 na koncercie symfonicznym w Londynie. Od r. 1936 koncertuje z rosnącym powodzeniem w Anglii, Francji, Belgii, Holandii i Szwajcarii.

W Polsce wybija się na jedno z czołowych stanowisk w pianistyce krajowej.

Z wielkim powodzeniem koncertował w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

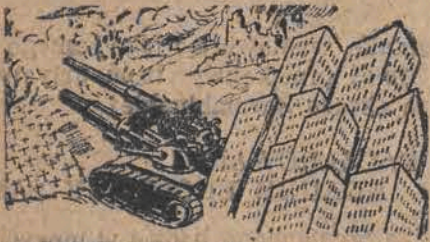


Młody kompozytor: — Która część podoba się panu najlepiej w mojej nowej operetce?

Wdawca: — Wale Strausa w drugiej części.



Pierwszy wyrok sądowy.



Czy możemy pozostać nie cywilizowani?

ZAMIANA STARYCH ODBIORNIKÓW

na nowoczesne *superheterodyny*

PHILIPS Super 7-30

z dopłatą rozłoga z monostekiem

W firmie **Ir. LUFT** Piotrków Tryb., Słowackiego 1. Tel. 14-95

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamy naszą P.T. Klientelę, że otrzymaliśmy

KALKĘ DO MASZYN i KALKĘ DO OŁÓWKA
marki „KARTRO”

kalka ta o niedoścignionej jakości jest nie brudząca, daje dużą ilość odbitek i starczy na dłuższy okres czasu.

Posiadamy też **OCHRONIACZE** do walków w maszynach do pisania

Zakł. Graf. „**A. Pański Spółk.**” Piotrków, Legionów 2.

W Warszawie wypisz się i wypoczniesz tylko
W HOTELU „CENTRAL”

Nawprost Dworca Głównego, Al. Jerozolimskie 47, tel. 99841.

Pokoje od zł 4.

Woda bieżąca, wanny, winda, telefony, garaże, fryzjer damski i męski.

Bar. Restauracja. Kawiarnia na miejscu.

L. kowanie tu: stów, wycieczek, zjazdów po cenach znacznie niższych.

Rozkład jazdy autobusów
na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków					
Z Łodzi		Z Piotrkowa		Z Łódź	
godz. 6.00*	godz. 11.00	godz. 6.30	godz. 10.00	godz. 14.00*	godz. 20.00
" 7.30	" 13.00*	" 7.35*	" 11.00*	" 16.10	
" 9.30*	" 15.00	" 9.10	" 12.45	" 18.00*	

Linia Piotrków—Przygłów—Sulejów					
Z Piotrkowa			Z Sulejowa		
godz. 7.30	godz. 12.15	godz. 16.10	godz. 7.55	godz. 10.00	godz. 15.10
" 9.00	" 14.30	" 19.25	" 7.00	" 12.00	" 17.15
" 11.10	" 16.25	" 21.30	" 8.20	" 13.10	" 19.15

* Kursują przez Wołę Kamocką, pozostałe przez Śródk.

HIGIENA—TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny **MASZYNOWO—BEZ DOTYKU RĄK** wykonane proszki „Migreno—Nerwosin” z KOGUTKIEM (nowe opakowanie) DAJĄ TĘ GWARANCJĘ. Dbając więc o własne zdrowie, żądajcie proszków z KOGUTKIEM tylko w MECHANICZNIE WYKONANYCH TOREBKACH, gdyż dzięki temu unikniecie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

PRZYJMĘ na mieszkanie człowieka inteligentnego wraz z całodziennym utrzymaniem. Wiad. Wiad. Piotrków, ul. Mickiewicza 9, u p. Brauna.

ZA 80 GROSZY dziennie szyje i reperuje wszelką bieliznę i garderobę po domach. Adres w Admin. „Głosu Tryb.” pod G.G.

OLLA PREZ. 7

NIEDOŚCIGNIONE w **JAKOŚĆ** i **PEWNOŚĆ**

ORYGINALNE TYLKO Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM

BEZGRANICZNIE ELASTYCZNE

PATENT FRANC. NR. 793.504
PATENT AMER. NR. 1.039.704

Ważne dla komendantów OP i właścicieli nieruchomości

Dla Komendantów listy do właścicieli nieruchomości, zebranie, oraz ewidencje wyznaczonych osób.

Dla wł. nieruchomości ewidencje osób, zamieszkałych w domu nabyć można

w Zakł. Graf. „**A. Pański Spółk.**” Piotrków Tryb., ul. Legionów 2.

Zawiadomienie

mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientów, iż zakład mój p. f.

CZESŁAW JENDRYCZAK

mieszający się przy ul. Słowackiego w Piotrkowie.

wykonuje prace w zakresie fryzjerstwa wchodzące:

— Ondulacje żelazkowe, wodne, farbowanie włosów, brwi i rzęs oraz strzyżenie i golenie. Ceny niskie. Robota solidna. Obsługa grzeczna.

Protekt od **BOLU GŁOWY**

o skutkach i zjawiskach

KOWALSKINA

— skutecznie się sprawdza

PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE

Uniwersalne mydło

do mycia rąk

dla młodzieży szkolnej, urzędników, szoferów, służby po

10 gr. kawałek

sprzedaje — poki zapas starczy — firma

Zakł. Graf. „**A. PAŃSKI SPÓŁK.**” Piotrków, Legionów Nr. 2, tel. 10

UCZE PISAC NA MASZYNE najnowszą metodą ślepą 3 systemy i systemy. Nauka indywidualna. Piotrków, Legionów 2.

PLUSA WACŁAW zgubił świadectwo czne z kl. IV-ej dawnego typu, wydane przez Gimnazjum Tow. Szk. Br. w Piotrkowie Tryb. w r. 1926 - 27, które niniejszym oświadczeniem unieważnia się.

LOKAL 6-cio pokojowy II p. z wygodnym do wynajęcia od 1-go kwietnia. Właściciel: A. Pański Spółk., Legionów 3.